



IX Paraolimpiada pod hasłem: „Spotkanie z Panem Kleksem” na długo pozostanie w naszej pamięci

- Akademii Garncarstwa - tutaj, kto żyw lepił glinianą miskę, a jakie miał ręce? Nie zdradzę tajemnicy. Faktem jest jednak, że Panowie Strażacy z ledwością nadążali z wymianą wody w wielkich miskach.
- Akademii Ognia - cóż to za błędna nazwa, zamiast palić uczestnicy musieli gasić płomień świecy wodą ze strzykawki - to taka miniatura węża strażackiego
- Akademii Wielkiej Pompy - pompy od pompowania, więc w tej Akademii Pan Kleks, wspólnie z zawodnikami powiększał zwierzęta, od maleńkich słoni, żyraf, tygrysów itp. do ogromnych rozmiarów zwierząt. Aż strach było patrzeć, a nóż któryś zwierzak ożyje i zaatakuje!
- Akademii Zagubionego Guzika - oj, co tu się działo!!! Guziki na to spotkanie dotarły do nas w przedziwny sposób niemal z całej Polski (Dziękujemy za pomoc w zbiórce), a szpak Mateusz wspólnie z dziećmi rozkopywał piasek szukając TEGO JEDYNEGO - no, ale nie tylko Mateusz miał ochotę na powrót stać się księciem, więc piach leciał we wszystkie strony, a może jeszcze ktoś jest królewiczem lub królewną??? Byli i tacy, którzy nawet już po zakończeniu konkurencji, nadal niestrudzenie przesypywali piach, jednak nie zdradzimy, kto to taki.
- Akademii Wielkiej Piany - nic przecież wielkiego robienie piany słomką. Ale ile przy tym zabawy, ho, ho, ho, a kto nie wierzy niech sam spróbuje. Podpowiedź, powietrze wdmuchujemy do słomki, w żadnym razie nie na odwrót, a zresztą, co tam, u nas było i tak i na opak....
- Akademii Teatru - no, no, no, tu już napięcie sięgnęło zenitu. Futerkowe zwierzęta poszły w ruch; bo i dziki dzik i pantera w cętki, i znudzony tygrys, a i nawet papużka, wszystkie zwierzęta miały ochotę zostać bohaterem scenki, no a tu jeszcze siedzący na tapczanie len i Kłamczucha, a i nawet warzywa ze straganu w dzień targowy dobijały się na deski teatru. Ależ sędziowie mieli trudną pracę
- Akademii Kuchni Pana Kleksa - no wreszcie chwila błogiego relaksu. Czekoladowy Król, pozwalał zanurzać w czekoladowej fontannie kawałki owoców; ananasa, banana, truskawki, czy arbuza, które potem szybko zniknęły w naszych ustach. Tę konkurencję koniecznie trzeba powtórzyć... i to nie jeden raz... Polecam.
- Akademii Sekretów - wprawdzie sekretów nie powinno się zdradzać, ale co tam, powiem, zawodnikom udało się zdobyć Tajemniczy Zamek Pana Kleksa, do którego wiódł zakręcony, pokręcony, czy jak go zwał, labirynt, i znów w tajemnicy dodam, że i zamek i labirynt zbudowane były z siana. A na końcu labiryntu czekała ogromna stonoga, która przygarnęła nas wszystkich i zaprowadziła, wprawdzie nie na pierogi do Białej, lecz na pyszny żurek ugotowany przez Panie z Koła Gospodyń Wiejskich, a przywieziony na sygnale, musowo by nie wystygnął, przez niezawodną OSP

Były medale, nagrody wspólne zabawy, a komu to zawdzięczamy? Oto Oni:

- LKS „Jedność” w Wieprzu - które nawet zrezygnowało z rozegrania 2 meczów. Za taką decyzję mogą ponieść karę pieniężną



- Kołu Gospodyń Wiejskich w Wieprzu
- OSP w Wieprzu
- Kołu Hodowców Gołębi w Wieprzu za udostępnienie swych pupilów, warto było przeżyć taką chwilę, gdy jeszcze długo po wypuszczeniu gołębi, dzieci miały wysoko wzniesione do nieba głowy wypatrując skrzydlatych przyjaciół
- Zespołowi Szkół Samorządowych w Rzykach – a szczególnie mojej synowej Agnieszce Klimonda i Jej trzynastoosobowej Grupie Wolontariuszy – gratuluje rodzicom Takich Dzieci. A Tobie Agnieszko dziękuję, że zawsze, już od pięciu lat masz dla nas czas.
- Gimnazjum nr 2 w Wieprzu – a w szczególności Panom; Przemkowi Dyrladze i Tomaszowi Janocie i ich pięcioosobowej Grupie Wolontariuszy, którzy jak mrówki uwijali się na boisku
- Pani Katarzynie Dendys z Bystrej za uszycie „Stonogi”.
- Pani Bogusławie Wolna i Władysławowi Wolny za wędlinę
- Wojciechowi Świniarskiemu, za pieczywo
- Pani Małgorzacie Biegun z Cieciny za naukę obróbki gliny
- Beacie Górka z Leśnej, za balony w kształcie zwierząt
- Drukarni Wig, za promocję
- Państwowej Straży Pożarnej w Żywcu za pomoc w dotarciu do adresatów
- Panu Stanisławowi Tłańce z Radziechów, za przewóz siana
- Pani Małgorzacie Słowy za pomoc w układaniu konkurencji na Paraolimpiadę
- Pani Ewie Jakubowskiej, na której pomoc zawsze można liczyć
- Pani Marii Zyzak z Żywca, za pracę redaktora
- Moim synom Piotrkowi i Darkowi za to, że jeśli trzeba być kierowcą, to są, jeśli zaopatrzeniowcem to też, jeśli Czekoladowym Królem, kamerzystą, fotografikiem itp. nigdy mi nie odmawiają i zawsze są uśmiechnięci
- Dziękuję również zięciowi, Jarkowi Szczepaniakowi za trud zagrania roli Pana Kleksa, a co za tym idzie, prowadzenia Paraolimpiady – (a dotarliście do nas aż z Krakowa)
- Dziękuję również Martusi Szczepaniak – mojej córce, która zadbała o podkład muzyczny, strój dla Pana Kleksa oraz ułożenie w całość zawodów

Słowa: dziękuję kieruję do wszystkich nauczycieli, którzy w wolny dzień potrafili przyjechać ze swymi podopiecznymi i wspólnie z nimi się bawić.

Dziękuję również redaktorom: prasowym, radiowym i telewizyjnym oraz właścicielom stron internetowych – bez Was nic byśmy nie działali.

Słowa uznania kieruję w stronę naszych Gości, którzy zawsze znajdują czas, by cieszyć się wspólnie z nami, a są to:

- Ks. kanonik Ryszard Kubasiak, Proboszcz Parafii p.w. Św. Marcina w Radziechowach
- Pan Karol Stasica, Pełnomocnik Starosty Bielskiego
- Pan Grzegorz Figura, Wójt Gminy Radziechowy – Wieprz
- Pan Piotr Tyrlik, Wójt Gminy Węgierska Górka
- Pan Edward Dudek, maratończyk

I na zakończenie podziękowania dla Tych Instytucji, dzięki którym pozyskaliśmy fundusze na



zorganizowanie tego spotkania;

- Starostwo Powiatowe w Żywcu – Wydział Promocji i Kultury
- PCPR w Żywcu
- PFRON Żywiec
- Urząd Gminy Radziechowy – Wieprz
- Urząd Gminy Węgierska Górka
- Oraz wszystkim Ludziom Dobrej Woli; i Tym, którzy z ambony zapraszali na nasze spotkanie, i Tym, którzy zbierali guziki, i wreszcie Tym, którzy swą życzliwością wspierali nasze nieraz przedziwne pomysły

Tyle słów wdzięczności, bo i przedsięwzięcie niebagatelne, a wszystko to robione jest wolontariatem.

Z naszej strony, wszystkich Darczyńców, zapewniamy o modlitewnej pamięci zwłaszcza podczas odmawiania Koronki do Miłosierdzia Bożego, w soboty i niedziele, u stóp Krzyża Jubileuszowego na Matysce w Radziechowach

W imieniu organizatora IX Paraolimpiady
I DH Nieprzetartego Szlaku Dzieci Serc, Hufiec Żywiec
Jadwiga Klimonda